

(ciąg dalszy ze str.7)

dzo Papież zaangażował swój autorytet w dialog judeo-chrześcijański. Doświadczył również tego, jak poprzez cierpliwe rozmowy Kościół katolicki coraz bardziej podkreślał swoje korzenie w religii żydowskiej. Słyszał nieraz, jak Papież mówił o nich: „Nasi Starsi Bracia”. Wiedział też, jak bardzo kręgi żydowskie szanują Papieża Jana Pawła II.

Już od kilku miesięcy, gdy sprawa sprze-

daży domu, w którym urodził się Papież była omawiana, słyszałem zdanie, iż honor Żydów nakazuje im wykupić ten dom i ofiarować go Kościołowi krakowskiemu, jako cenny prezent wyrażający szacunek i uznanie kół żydowskich dla Jana Pawła II. Myślę, że tego się doczekamy.

Dom urodzenia Ojca Świętego stanie się jak Betlejem domem chleba i jak Jerozolima domem pokoju.

Ks. Proboszcz

ISSN 1640-0607
25 grudnia 2005 r. Nr 52 (303) Rok 6

Spieszmy się kochać

Życzymy, życzymy

Nic trwałego nie powstaje bez wysiłku.

Oby Boże Narodzenie było czasem wszelkiego dobra: dobrego słowa, dobrych myśli, dobrych czynów.

Życzę owocnego skupienia nad faktem, że Bóg stał się człowiekiem. Niech te Święta napelniają nas wielką radością, a wiara dodaje codziennie sił i energii do tworzenia i realizacji nowych pomysłów.

Czwartek 29.12

9.00	Ks. Janusz	ul. Sienkiewicza bl.6 i 14
9.00	Ks. Jan	ul. Podstawie
10.00	Ks. Artur	Os. Słoneczne
10.30	Ks. Proboszcz	ul. Łąki
14.00	Ks. Janusz	ul. Sienkiewicza bl. 37
15.00	Ks. Artur	ul. Gimnazjalna od Mickiewicza

Piątek 30.12

9.00	Ks. Artur	ul. Nadbrzeżna
9.00	Ks. Krzysztof	Os. XX-lecia bl. 27
9.00	Ks. Janusz	Os. XX-lecia bl.14
9.00	Ks. Jan	ul. Młyńska
10.30	Ks. Proboszcz	ul. Nowobilskich
12.00	Ks. Jan	ul. Piłsudskiego
13.00	Ks. Proboszcz	ul. Graniczna
14.00	Ks. Jan	ul. Niecała
16.00	Ks. Artur	ul. Wiśniowa
16.00	Ks. Jan	ul. Żeromskiego

Sobota 31.12

9.00	Ks. Janusz	ul. Sienkiewicza - domy prywatne
9.00	Ks. Jan	ul. Lwowska nieparzyste
9.00	Ks. Artur	ul. Mydlarska
9.00	Ks. Krzysztof	ul. Szopena i Fabryczna
9.30	Ks. Artur	Pl. Boh Getta
10.30	Ks. Proboszcz	ul. Nikliborca

Bazylika - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem **ks. Prałata Jakuba Gila**

Nr konta bankowego: Bank Przemysłowo-Handlowy SA 78 1060 0076 0000 3200 0001 9962

tel. 873-20-96, **e-mail** wadbazyli@wp.pl **www.bazylika.wadowice.pl**

Słowo na niedzielę

**PIERWSZE CZYTANIE Z KSIĘGI PRO-
ROKA IZAJASZA:**

Iz 52, 7-10

Cała ziemia zobaczy zbawienie Boże

**DRUGIE CZYTANIE Z LISTU DO HE-
BRAJCZYKÓW:**

Hbr 1, 1-6

Bóg przemówił do nas przez Syna

***Zajaśniał nam dzień święty, pójdźcie narody, oddajcie pokłon
Panu, bo wielka światłość zstąpiła dzisiaj na ziemię***

EWANGELIA: J 1, 1-5.9-14 *Słowo stało się ciałem*

Na początku było Słowo,
a Słowo było u Boga,
i Bogiem było Słowo.
Ono było na początku u Boga.
Wszystko przez Nie się stało,
a bez Niego nic się nie stało,
co się stało.
W Nim było życie,
a życie było światłością ludzi,
a światłość w ciemności świeci
i ciemność jej nie ogarnęła.
Była Światłość prawdziwa,
która oświeca każdego człowieka,
gdy na świat przychodzi.
Na świecie było Słowo,
a świat stał się przez Nie,

lecz świat Go nie poznał.
Przyszło do swojej własności,
a swoi Go nie przyjęli.
Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli,
dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi,
tym, którzy wierzą w imię Jego,
którzy ani z krwi,
ani z żądz ciała,
ani z woli męża,
ale z Boga się narodzili.
Słowo stało się ciałem
i zamieszkało między nami.
I oglądaliśmy Jego chwałę,
chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca,
pełen łaski i prawdy.

Oto słowo Pańskie.

Radość wielka

Nie nad słuchuj śpiewów anielskich. To był znak przeznaczony dla pasterzy. Nie wypatruj Gwiazdy. To był znak przeznaczony dla Trzech Mędrców.

Ty na twoich ścieżkach otrzymujesz inne znaki. I tylko uważaj, żebyś ich nie przeoczył, żebyś dosłuchał, żebyś przyjął to, co zostało ci przeznaczone. Nie bój się; te znaki są tak samo radosne jak śpiewanie anielskie, tak wyraźne jak Jego gwiazda na ciemnym nieboskłonie.

A zwiastują ci prawdę wprost niepojętą, że Bóg Syna swojego dał, żebyś nie zginął.

Obyś za tym znakiem poszedł. I żebyś doszedł do Jezusa narodzonego dla ciebie.

KS.M.M.

Kupili dom Papieża w darze dla Polaków

Amerykańscy Żydzi odkupili od Rona Bałamuta rodzinny dom Jana Pawła II w Wadowicach - poinformował Tadeusz Jakubowicz, prezes Wyznaniowej Gminy Żydowskiej w Krakowie. - Jestem szczęśliwy, że udało się doprowadzić tę transakcję do końca - powiedział „Gazecie” Jakubowicz. Nabywcy, kilku amerykańskich Żydów, przekazały władzom Wadowic rodzinny dom Papieża (na zdjęciu). Kilka miesięcy temu przedstawiciele Kurii Archidiecezjalnej w Krakowie, miasta Wadowice i krakowskiej Wyznaniowej Gminy Żydowskiej rozpoczęły negocjacje w sprawie odkupienia rodzinnego domu Papieża od mieszkającego obecnie w USA Rona Bałamuta. To jedyny żyjący spad-

kobierca kamienicy w centrum Wadowic, w której urodził się i spędził dzieciństwo Karol Wojtyła. Prawie cała rodzina Bałamutów zginęła w okresie Holocaustu. Ocalał tylko Chaim Bałamut, ojciec Rona.

Spadkobierca wycenił posiadłość na milion dolarów. - Z moich informacji wynika, że Ron Bałamut sprzedał już tę kamienicę. Najdalej w poniedziałek nowi właściciele poinformują o tym oficjalnie. Już liczone są pieniądze. Ile? Z przecieków wynika, że Bałamut spuścił trochę z ceny - mówi Jakubowicz.

- Jeszcze nie dotarły do mnie oficjalnie te wieści - mówi ks. Robert Nęcek, rzecznik krakowskiego metropolity. - Jeśli to prawda, jest pięknie.

*RAFAŁ ROMANOWSKI, KRAKÓW
Gazeta Wyborcza 17-18 grudnia 2005 r.*

Rodzinny dom

W okresie świątecznym w kolędach często wracamy do szopy, jako miejsca narodzenia Jezusa Chrystusa. Nigdy nie mówimy, że był to rodzinny dom. Z ubolewaniem stwierdzamy o ubogim narodzeniu Syna Bożego. Do dnia dzisiejszego pielgrzymi nawiedzający Ziemię Świętą podążają na pola pasterzy, które znajdują się obok miasta Betlejem. Tam przewodnicy ukazują im pasterskie pieczary i objaśniają, że w jednej z takich mógł narodzić się Zbawiciel świata.

Rodzinne miejsce. Rodzinny dom. W ostatnich dniach głośno było w środkach masowego przekazu o domu Ojca Świętego. Wiemy że właścicielem tego domu był Żyd Chaim Bałamut. Przez całe powojenne lata domem tym zarządzał Urząd Miasta. Kiedy kardynał Wojtyła został papieżem zaczęła dojrzywać myśl, by dom ten stał się miejscem nawiedzenia pielgrzymów. Dzięki życzliwości władz miasta pozostałe rodziny wykwaterowano z tego domu i dano im możliwość mieszkania w innych lokalach.

Ks. infułat Edward Zacher dokonał gruntownego remontu tej posesji i na mocy użyczenia przez Urząd Miasta Kurii Metropolitalnej dom ten zaczął funkcjonować jako miejsce pielgrzymkowe dla tysięcy ludzi.

Podczas pielgrzymki Ojca Świętego Jana Pawła II do Wadowic 16 czerwca 1999 roku, Papież po raz kolejny poczuł przeuroczy zapach swego miasta. Nastroił Go tak, że zaczął wspominać. Między innymi z serdecznością wspominał o Panu Bałamucie, właścicielu domu obok kościoła, w którym się przed prawie 80 laty urodził. Tego wieczoru wydzwanając z Ameryki do krakowskiej Kurii Ron Bałamut oświadczył, że on jest prawowitym właścicielem tej posesji. Przez następne lata załatwiał prawną dokumentację swej własności. Gdy już załatwił wszelkie dokumenty udawniająca, że jest właścicielem, zaprzagnął sprzedać swą własność.

Nasz krakowski Metropolita, arcybiskup Stanisław Dziwisz – długoletni współpracownik Ojca Świętego Jana Pawła II, widział jak bar-

(ciąg dalszy na str. 8)

Intencje mszalne



Poniedziałek 26 grudnia

- 6.⁰⁰ Śp. Pelagia Pilch
7.³⁰ Śp. Edmund Woźny - 17 r. śm.
Obłog. Boże dla Anny i Tadeusza w 30 r. ślubu
9.⁰⁰ Śp. Piotr Czaicki
10.³⁰ Śp. Franciszek Kryjak
Śp. Bogusław Lisko
12.⁰⁰ Śp. Roman Adamus
18.⁰⁰ Śp. Edward Wyka

Wtorek 27 grudnia

- 6.⁰⁰
7.⁰⁰ Obłog. Boże dla Andrzeja i Teresy w 41 r. ślubu
Śp. Pelagia Pilch
7.³⁰ Dziękczynno błagalna dla Zdzisławy i Włodzimierza Maleszyk w 30 r. ślubu
8.⁰⁰ Dziękczynna z prośbą o zdrowie i obłog. Boże dla Teodozji i Józefa Kosek w 40 r. ślubu
Śp. Halina Niewidok
12.⁰⁰ Śp. Helena Kłobuch - 9 r. śm.
18.⁰⁰ Śp. Edward Wyka
Śp. Władysław Miarka

Środa 28 grudnia

- 6.⁰⁰
7.⁰⁰
7.³⁰ Śp. Pelagia Pilch
8.⁰⁰ Śp. Edward Wyka
8.³⁰ *Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy*
12.⁰⁰ Śp. Józef Hanusiak - r. śm.
16.³⁰ *Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy*
17.⁰⁰ *W intencjach Nowenny*

Pożegnanie Starego Roku

Sekcja ds. Wychowania Dzieci i Młodzieży oraz sekcja Charytatywna rady Duszpasterskiej zapraszają dzieci na wesołe pożegnanie Starego Roku 2005 w dniu 28 grudnia /środa/ od godz. 11.00 – 14.00 w domu katolickim.

Przyjdź, zapraszamy, będzie wiele atrakcji.

Czwartek 29 grudnia

- 6.⁰⁰ Śp. Maria Konarska
7.⁰⁰ Śp. Halina Niewidok
7.³⁰ Śp. Pelagia Pilch
8.⁰⁰ Śp. Edward Wyka
12.⁰⁰ Śp. Edward Koman - 2 r. śm.
17.⁰⁰ Śp. Jan Oleksy - 6 r. śm.
Śp. Jan Piwowarczyk - 15 r. śm.

Piątek 30 grudnia

- 6.⁰⁰
7.⁰⁰ Śp. Alojzy i Stefania Latocha
7.³⁰ Śp. Pelagia Pilch
8.⁰⁰ Śp. Helena Niewidok
12.⁰⁰ Śp. Helena i Józef Zątek
17.⁰⁰ Śp. Mieczysław Kula
Śp. Marian Dziedzic - 1 r. śm.

Sobota 31 grudnia

- 6.⁰⁰ Śp. Krystyna Pławny
7.⁰⁰ Dziękczynna za miniony rok z prośbą o błog. Boże na następny 2006 rok.
7.³⁰ Śp. Mieczysław Kłobuch
8.⁰⁰ Śp. Sylwester Warmuz i rodzice
12.⁰⁰ Śp. Jan Siuta
18.⁰⁰ Śp. Agnieszka - 37 r. śm. wraz z rodziną

Niedziela 1 stycznia Nowy Rok

- 6.⁰⁰ Śp. Wiktoria Woźniak
7.³⁰ Śp. Aleksander Cierpiełek
Ozdrowie i obłog. Boże dla rodziny Giuliani
9.⁰⁰ Śp. Józefa Balon - r. śm.
10.³⁰ Dziękczynno błagalna w 30 r. ślubu Danuty i Jerzego Balon
Śp. Bogusław Lisko
12.⁰⁰ Śp. Augustyn Gurdek - 3 r. śm.
13.¹⁵ *Chrzty*
18.⁰⁰ O błog. Boże i łaski dla Ks. Marcina

M. Zadora

Uroczystość Narodzenia Pańskiego – 25 grudnia 2005 r.

1. Składamy wszystkim serdeczne życzenia świąteczne. Niech Nowonarodzone Boże Dziecię obdarza każdego z nas zdrowiem i radością. Niech dopomaga w ożywianiu wiary, nadziei i miłości. Niech wspiera w rozwiązywaniu trudnych problemów ludzkich.

2. Dzisiejsza składka przeznaczona jest na pomoc Stolicy Apostolskiej. Jest to tzw. Świętopietrze.

3. Jutro jest II dzień Świąt Bożego Narodzenia – św. Szczepana pierwszego męczennika.

Msze św. odprawiamy w porządku niedzielnym. W tym dniu tradycyjnie składka przeznaczona jest na Papieską Akademię Teologiczną w Krakowie.

4. W przyszłą niedzielę 1 stycznia przeżyjemy uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki.

5. Błogosławieństwo rodzin, czyli kolędę, rozpoczniemy od najbliższego wtorku.

Ks. Jakub Gil-Proboszcz

Drugi Dzień Świąt Bożego Narodzenia Święto św. Szczepana, pierwszego Męczennika 26 grudnia 2005

1. Dzisiejsza składka przeznaczona jest na Papieską Akademię Teologiczną w Krakowie. Nieszpory świąteczne odprawimy o godz. 17.30.

2. W środę jest Świętych Młodzianków, Męczenników. W tym dniu na godz. 17.00 zapraszamy na dziękczynną adorację za tych, którzy realizowali Duchowe Działo Adopcji Dzieci. Na nowennie o godz. 8.30 i 17.30 dziękujemy Bogu za przeżyty rok.

3. W środę na godz. 11.00 zapraszamy dzieci na zabawę do domu katolickiego.

4. W piątek jest Uroczystość Najświętszej Rodziny Jezusa, Maryi i Józefa.

5. W sobotę jest zakończenie starego roku. Z tej okazji odprawimy uroczyste nieszpory o godz. 17.00 zakończone mszą św.

6. W niedzielę obchodzimy Nowy Rok – 1 stycznia 2006. Jest to Uroczystość

Świętej Bożej Rodzicielki Maryi. Dzień ten jest XXXIX światowym dniem pokoju pod hasłem: „Pokój w prawdzie”.

7. Od jutrzejszego dnia rozpoczynamy uroczystą wizytę kolędową naszych rodzin. Kapłan podczas wizyty kolędowej błogosławi rodzinę i dlatego pragnie się spotkać z wszystkimi osobami rodziny. Prosimy, aby na stole nakrytym białym obrusem był ustawiony krzyżyk wśród zapalonych świec, księga Pisma Świętego oraz talerz z wodą święconą i kropidłem. Celem wizyty kolędowej jest modlitwa i zapoznanie się z rodziną jako domowym kościołem. Ci, którzy składają ofiary z tej okazji, niech wiedzą, że przeznaczone są one na utrzymanie księży emerytów naszej diecezji, apostolskie dzieła ks. Arcybiskupa oraz na wydatki związane z pracą duszpasterską kapłanów.

Ks. Jakub Gil-Proboszcz

Nieprzewidzialny

Boże Narodzenie wciąż mnie fascynuje. Od upadku rajskiego ludzkość oczekiwała na wybawienie. Bóg specjalnie do tego celu powołał naród wybrany, czyli Izrael. Mesjanistyczny, żydowski naród. Przez całe wieki Jahwe kształtował ten naród w oczekiwaniu na Mesjasza. Do tego celu powoływał proroków. Ich głównym zadaniem było przypominanie swoim ziomkom, iż nadejdzie czas, gdy przyjdzie na świat Zbawiciel.

W naszej staropolskiej kolędzie śpiewamy: „cztery tysiące lat wyglądany”. Jednocześnie w noc wigilijną słyszymy słowa biblijne o wypełnieniu się czasu i porodzeniu Syna Bożego. W umyśle Bożym wszystko dokładnie zostało przygotowane i zrealizowane, by mógł ukazać się Boski Posłaniec.

A jak jest od strony ludzkiej? Maryja rodzi swego Syna jakby przypadkowo. Na pewno nie o takich warunkach porodowych myślała ta młoda, brzemienna kobieta z Nazaretu, gdy patrzyła na otaczające ściany pasterskiej pieczary. Przez całe wieki oczekiwany, a w konkretnym czasie wydaje się, jakby nikt z ludzi nie był przygotowany na przyjęcie Zbawiciela. Nieobliczalny Bóg. To ten sam, do którego istnienia dochodzimy na podstawie obserwacji ładu i porządku istniejącego we wszechświecie. To przecież jedna z pięciu dróg św. Tomasa z Akwinu, udowadniająca, że Bóg istnieje, jako najdoskonalszy umysł. Stwórca, który w najmądrzejszy sposób dał początek wszelkiemu stworzeniu. „I widział Bóg, że było bardzo dobre”.

Bóg wciąż rodzi się w wielkim przygotowaniu, a jednocześnie jakby w ogromnym bałaganie, którego znakiem zewnętrznym jest stajnia betlejemaska.

Przyjrzyjmy się pod tym kątem naszym czasom. Wciąż z dumą przypisujemy, iż

Solidarność wywalczyła bez strzału wolność naszej Ojczyzny. Dała początek wolności słowa, wolności człowieka. Wolne soboty, oraz zniesienie czterobrygadowego systemu pracy. Podkreślenie godności każdego człowieka. Zwłaszcza tego ciężko pracującego. Człowiek religijny nie musi się kryć ze swoją wiarą. Wreszcie nastąpił porządek i ład w naszej Ojczyźnie.

Po 15 latach przecieramy ze zdumieniem nasze oczy i pytamy się, gdzie te ideały się podziały. Jak trudno jest żyć religijnie w tej wolnej polskiej rzeczywistości.

Stworzono wielki system średnich i wyższych studiów zaocznych. Najczęściej odbywają się one w soboty i w niedziele. Szczycimy się, ile tysięcy młodzieży może studiować. Mało mówimy o cenie tej nauki. Tak materialnej jak i moralnej. Jak trudno tej młodzieży studiującej wypełnić to podstawowe przykazanie Boże i kościelne: „Pamiętaj, abyś dzień święty święcił”, oraz w niedziele i święte we mszy św. należy uczestniczyć, a także wstrzymać się od ciężkich prac. Wiele już razy słyszałem od młodzieży studiującej zaocznie trudne pytanie: „Jak możemy wypełnić obowiązek uczestnictwa we mszy św., kiedy cała sobota i niedziela jest zajęta nauką”.

Trudna wolność, która części społeczeństwa nie daje możliwości godnej pracy, umożliwiającej utrzymanie rodziny. Rozpały się wielkie zakłady pracy. Wielu pracowników poszło na bruk. Powstały małe, prywatne firmy. Właściciele tych prywatnych firm często dyktują poniżające godność ludzką warunki pracy – szantażując powiedzeniem: „jeśli nie chcesz, to my na twoje miejsce znajdziemy 10 innych”.

Z wielkim smutkiem trzeba podkreślić, że zdarza się, iż wierzący prezosi różnorodnych spółek i firm wyzyskują robotników. Patrzą tylko na zysk materialny, a nie widzą

człowieka. Dekalog przestaje kierować ich myśleniem. Tworzy się system pracy wielogodzinnej, który często pochłania soboty i niedziele. Powtarza się do znudzenia, że jeśli chcesz zarobić, to musisz pracować. Praca w świętek i piątek. Pracodawcy przyznający się do Chrystusa, niejednokrotnie swoimi wymaganiami i przepisami uniemożliwiają praktyki religijne swoim podwładnym.

Niejednokrotnie w kościele przypomina się o podstawowym prawie rozwoju rodziny: Rodzice powinni być z dziećmi jak najczęściej. Nie zastawiać ich samym sobie, lub komputerowi, telewizorowi, czy też ulicy. Rodzice razem z dziećmi modlą się, uczęszczają na mszę św. Życie religijne rodziny normalnie rozwija się, gdy są razem.

Gdy miałem adwentowe wywiadówki i rozmawiałem z rodzicami na powyższy temat, niektórzy z nich ukazywali mi trudności, dotyczące właśnie tego, że nie mogą być razem. Jeśli mają utrzymać rodzinę,

to cieszą się że mają pracę. Ta praca musi być na cały zegar, gdyż wydatki utrzymania domu są ogromne.

Podałbym tylko dwie współczesne trudności, które czynią trudnym Boże Narodzenie w duszy współczesnego Polaka. Wciąż w stajni. A tak bardzo nam się wydawało, że gdy przeminie komunistyczna stajnia, to już nowa nie zaistnieje. Czujemy jak bardzo pomyliliśmy się. Bardzo nas to boli.

A może jest to tak, że nigdy nie będzie idealnych warunków na Boże Narodzenie. Ono wciąż może zaistnieć, nawet w najgorszych warunkach. Także w stajni.

Drodzy Parafianie. Wiem, jak bardzo wielu z was zмага się, żeby w tych dzisiejszych warunkach być wiernym Chrystusowi. Cieszę się włożonym w to zadanie waszym wysiłkiem. Gratuluję wam takiej postawy. Modlę się, by tajemnica nieprzewidzialnego Bożego Narodzenia była waszym udziałem, a radość tych świąt nieustannie dodawała wam skrzydeł do dalszego wysiłku.

Ks. Proboszcz

PORZĄDEK KOŁĘDY 2005/6

Wtorek 27.12

9.00	Ks. Krzysztof	ul. Konstytucji 3 maja
9.00	Ks. Janusz	Os. XX-lecia bl.17
10.30	Ks. Proboszcz	ul. Ady Sari
10.30	Ks. Krzysztof	ul. Źródłana
15.00	Ks. Jan	ul. Legionów początek od ul. Lwowskiej

Środa 28.12

9.00	Ks. Janusz	Os. XX-lecia bl. 15
9.00	Ks. Artur	ul. Wojska Polskiego od Tomic
10.30	Ks. Proboszcz	ul. Olbrychta
11.00	Ks. Jan	ul. Kościelna
13.00	Ks. Janusz	Os. XX-lecia bl. 16
13.00	Ks. Jan	ul. Teatralna i Wojtyłów

(ciąg dalszy na str. 8)